

Sygn. akt III A Ua 1895/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Pauter
Sędziowie:	SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska (spr.) SSO del. Monika Kiwiorska-Pająk
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji M. W.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze

z dnia 26 czerwca 2013 r. sygn. akt VII U 1300/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r. oddalił odwołanie wnioskodawczyni M. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 27 sierpnia 2012 r.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy oparł o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawczyni M. W., urodzona w dniu (...), jest uprawniona do emerytury. Wysokość świadczenia emerytalnego wnioskodawczyni na lipiec 2012 r. wynosiła 1.266,45 zł netto. Także mąż wnioskodawczyni - S. W. jest uprawniony do świadczeń z ubezpieczeń społecznych w postaci emerytury oraz dodatku pielęgnacyjnego. Syn M. i S. K. W., urodzony w dniu (...), zmarł w dniu 26.06.2012 r. K. W. był w okresie od 14.02.1995 r. do 26.06.2012 r. zatrudniony w (...) S.A. O/ Zakłady (...), ostatnio na stanowisku głównego specjalisty d/s planowania, budżetowania i analiz ekonomicznych, z płacą zasadniczą wynoszącą od dnia 01.01.2012 r. – 3.210,- zł miesięcznie. Wnioskodawczyni mieszka wraz z mężem w B., gdzie mieszkają również ich trzy córki. K. W. na stałe zamieszkiwał w C.. Był kawalerem i nie miał dzieci, mieszkał

w kawalerce. Co tydzień przyjeżdżał do rodziców, na soboty i niedziele, zatrzymując się u nich w mieszkaniu. K. W. regularnie przekazywał wnioskodawczyni określone kwoty pieniężne na utrzymanie, lekarstwa i inne wydatki. Opłacał też koszty leczenia, w tym wizyt lekarskich i badań, jak również koszty wyjazdów wakacyjnych. W 2011 r. K. W. dokonał zakupu domu w D.koło B., za cenę około 220.000,- zł, który po jego śmierci odziedziczyli rodzice. W związku ze śmiercią K. W. wnioskodawczyni otrzymała odszkodowanie z (...) S.A. w wysokości 60.000,- zł. W dniu 01.08.2012 r. M. W. złożyła wniosek o rentę rodzinną. Decyzjami z dnia 27.08.2012 r. i z dnia 15.10.2012 r. (znak: R (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., na podstawie art. 71 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz.1227 ze zm.), odmówił wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu K. W..

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie mogło zostać uwzględnione.

W uzasadnieniu do wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że jednym z warunków do uzyskania renty rodzinnej przez rodziców zmarłego, wynikającym z cytowanego powyżej art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej jest wymóg przyczynienia się ubezpieczonego przed śmiercią do utrzymania rodzica bądź rodziców. Wykładnia celowościowa i logiczna sformułowania „przyczynił się do utrzymania” nakazuje przyjąć natomiast, że w art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej chodzi o sytuację, w której ubezpieczony realizując swój obowiązek alimentacyjny, poprzez pomoc finansową świadczoną na rzecz swoich rodziców, podnosił ich status materialny, a jego śmierć doprowadziła do pogorszenia się tego statusu. W niniejszej sprawie, w oparciu o zgodne zeznania świadków oraz wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy uznał, że K. W. niewątpliwie przyczynił się przed śmiercią do utrzymania rodziców, w tym do utrzymania wnioskodawczyni. Jak wynika z powyższych zeznań K. W., mimo iż na stałe mieszkał w C., przyjeżdżał co tydzień do rodziców, na soboty i niedziele, zatrzymując się wówczas u nich w mieszkaniu. Regularnie przekazywał przy tym wnioskodawczyni określone kwoty pieniężne na utrzymanie, lekarstwa i inne wydatki. Opłacał też koszty leczenia rodziców, w tym wizyt lekarskich i badań, jak również koszty wyjazdów wakacyjnych. Biorąc pod uwagę dobrą sytuację materialną K. W., a także okoliczność, że był on kawalerem i nie miał dzieci, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań świadków i wnioskodawczyni, podających, że ponosił on na rzecz rodziców regularne wydatki. Niemniej jednak ostrożnie ocenił Sąd Okręgowy przedłożony przez wnioskodawczynię wydruk komputerowy ewidencji wydatków K. W., mając na uwadze, iż nie wszystkie wskazywane tam pozycje dają całkowitą pewność, że dane kwoty pieniężne rzeczywiście przekazane zostały na rzecz rodziców. Ponadto, podkreślenia wymaga, że część pieniędzy przekazywanych przez K. W. przeznaczana była także na jego utrzymanie, zważywszy, że regularnie zatrzymywał się na weekendy u rodziców. W dalszym ciągu ocenił Sąd Okręgowy jednakże, iż pomimo śmierci K. W. sytuacja materialna jego rodziców nie uległa pogorszeniu. Należy podkreślić, iż w związku ze śmiercią syna wnioskodawczyni otrzymała odszkodowanie z (...) S.A. w wysokości 60.000,- zł, która to kwota znacznie przekroczyła poniesione przez nią koszty pogrzebu i pomnika, zaś koszty transportu ciała zmarłego z Grecji poniosła córka wnioskodawczyni. Ponadto K. W. był właścicielem domu o znacznej wartości, który po jego śmierci odziedziczyli rodzice. Tym samym nie można było przyjąć, że status materialny wnioskodawczyni uległ po śmierci syna pogorszeniu, co nie pozwoliło również na ocenę, że spełniona została przesłanka do otrzymania prawa do renty rodzinnej, określona w art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni, która zaskarżając wyrok w całości zarzuciła mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niesłusznym przyjęciu, że majątek odziedziczony po zmarłym synu K. W. i zadośćuczynienie wypłacone przez firmę ubezpieczeniową z tytułu jego śmierci pozwala przyjąć, że status materialny rodziców nie uległ pogorszeniu, a tym samym nie spełniona została przesłanka określona w art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego nie prowadzi do takiego wniosku.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja wnioskodawczyni nie podlega uwzględnieniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zgromadził w sprawie wystarczający materiał dowodowy, a jego ocena nie narusza granic zastrzeżonych dla swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 kpc). Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie znajdujące uzasadnienie w całokształcie sprawy oraz treści obowiązujących przepisów, a Sąd Apelacyjny aprobując w pełni te ustalenia, przyjmuje je za własne bez potrzeby szczegółowego ich przytaczania.

Zgodnie z treścią przepisu art. 71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania; 2) spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5.

Bezspornym w sprawie jest, że wnioskodawczynie spełnia warunek z pkt. 2 w/w przepisu. Poza sporem jest również, że K. W. często przebywał w domu rodziców oraz przekazywał na ich rzecz znaczne kwoty pieniężne. Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy zmarły syn wnioskodawczynie K. W. bezpośrednio przed śmiercią, przyczynił się do jej utrzymania.

Na ocenę przesłanki przyczynienia się do utrzymania znaczenie ma, oprócz realizacji pomocy finansowej świadczonej na rzecz rodziców, także okoliczność, że pomoc ta podnosi poprawia sytuację materialną rodziców, a śmierć ubezpieczonego doprowadza do pogorszenia tej sytuacji.

Jak wynika wprost z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, K. W. przed śmiercią przyczynił się do utrzymania wnioskodawczynie.

Sąd Okręgowy ustalił w tym względzie, że K. W. co tydzień przyjeżdżał do rodziców. Regularnie przekazywał też swoim rodzicom kwoty pieniężne na utrzymanie, lekarstwa. Wielokrotnie ubezpieczony fundował rodzicom wakacje i opłacał leczenie lekarskie.

Jednakże - zdaniem Sądu Apelacyjnego - wnioskodawczynie nie wykazała, że w skutek śmierci ubezpieczonego jej sytuacja materialna uległa pogorszeniu. W szczególności podkreślenia wymaga, że oprócz zasiłku pogrzebowego z ZUS wnioskodawczynie otrzymała również odszkodowanie z (...) S.A. w wysokości 60.000,- zł. Kwota ta wielokrotnie przekraczała kwoty jakie ubezpieczony przekazywał na rzecz rodziców. Ponadto, jak ustalił Sąd Okręgowy, wnioskodawczynie odziedziczyła po zmarłym dom o znacznej wartości. Nie sposób zatem uznać, że w wyniku śmierci ubezpieczonego K. W. sytuacja finansowa wnioskodawczynie uległa pogorszeniu.

Biorąc powyższe pod uwagę wskazać należy, że prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że wnioskodawczynie nie wypełniła przesłanek koniecznych do przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym K. W..

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczynie jako bezzasadną.